

Raniżowskie

Wieści

Nr 6 (52)
Czerwiec 2001
Cena 1,50 zł.
ISSN 1509-6025

W NUMERZE MIĘDZY INNYMI:

...W wyniku przeprowadzonego rozpoznania stwierdzono, że całkowitemu zniszczeniu uległo 5 budynków mieszkalnych, 4 gospodarcze oraz w 5 budynkach nastąpiło zerwanie dachów. Pod zerwanymi dachami zginęło 2 osoby, 35 osób wymagało udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej. Gminne Centrum Zarządzania Kryzysowego podjęło decyzję o zakwaterowaniu osób, które utraciły dach nad głową, w hotelu "Gran-Lech" w Raniżowie...

- cd. na str. 6



...Nieustającym powodzeniem od samego początku cieszyła się loteria fantowa przygotowana przez organizatorów. Główna wygrana - rower górski - ufundowana przez Gminną Spółdzielnię "SCh" w Raniżowie, rozbudzała w uczestnikach festynu chęć zabawy w kupno losów. A każdy los wygrał i wygrać można było ponadto żelazko, czajnik bezprzewodowy, piłkę nożną, szycie spodni i spódnic na miarę, krzewy ozdobne, truskawki, słodycze i wiele innych drobnych fantów...

- cd. na str. 3

...Ks. Czesław Broda został całkowicie przydzielony na katechetę do Woli Raniżowskiej i podjął rolę animatora budowy nowego kościoła. Zamieszkał w tej wsi na stałe. Podejmując swą misję trafił na podatną sytuację. Mieszkańcy wsi Wola Raniżowska od dawna pragnęli oddzielenia się od Raniżowa, własnej parafii, własnego księdza. Najstarsi mieszkańcy Woli wspominają i podkreślają sumienne od początku prowadzenie przez ich księdza obowiązków kapłana i nauczyciela religii w szkole, a także kierowanie zespołem artystycznym...



- cd. na str. 8

Z PRAC RADY GMINY

XXXIII sesja Rady Gminy

W dniu 25 kwietnia 2001 r. miała miejsce XXXIII sesja Rady Gminy. Porządek obrad przewidywał:

- 1) przyjęcie informacji o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy Raniżów,
- 2) przyjęcie informacji o stanie bezpieczeństwa pożarowego,
- 3) przyjęcie sprawozdania z wykonania budżetu gminy za 2000 rok,
- 4) udzielenie absolutorium dla Zarządu Gminy,
- 5) podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmian w budżecie gminy na 2001 rok,
 - b) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Woli Raniżowskiej,
- c) zasad korzystania z wodociągu gminnego i kanalizacji gminnej w gminie Raniżów,
- d) zasad udzielania i rozmiaru zniżek tygodniowego obowiązkowego wymiaru zajęć nauczycielom, którym powierzono stanowiska kierownicze w szkołach podstawowych, gimnazjach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Raniżów,
- 6) sprawy różne i wolne wnioski.

Komendant Rewiru Posterunkowych asp. Robert Gacek przedstawił Radzie Gminy informację o stanie bezpieczeństwa publicznego na terenie gminy. W roku 2000 odnotowano 34 przestępstwa. Interwencji domowych było 188, sporządzono 79 wniosków o ukaranie za przestępstwa w ruchu drogowym, mandatami karnymi ukarano 253 kierujących. Zatrzymano 50 dowodów rejestracyjnych i 11 praw jazdy. W roku ubiegłym wzrosła liczba przestępstw w rodzinach: są bite dzieci, żony i osoby starsze. Komendant zwrócił również uwagę na wzrastające z roku na rok zagrożenie w ruchu drogowym, zwłaszcza na drodze Sokołów - Kolbuszowa.

Prezes Zarządu Gminnego Związku ochotniczych Straży Pożarnych Adam Woś przedstawił krótką informację na temat kampanii sprawozdawczo-wyborczej w jednostkach OSP. W większości składy zarządów nie zmieniły się. Również jemu Zjazd Gminny powierzył pełnienie funkcji na następnej kadencji.

Komendant Gminny OSP st. ogn. Ryszard Kawalec przedstawił informacje o stanie bezpieczeństwa pożarowego na terenie gminy. Nadmienił, że w roku bieżącym do 25 kwietnia powstało już 15 pożarów, gdy w roku ubiegłym w analogicznym okresie tylko 2. Łącznie w akcjach gaśniczych wzięło udział 38 załóg liczących ogółem 208 osób. Z tych 15 pożarów większość jest wynikiem podpażeń. OSP współpracuje w tym zakresie z Policją. Następnie komendant odpowiadał na szczegółowe pytania radnych.

Następnie wójt złożył sprawozdanie z działalności Zarządu Gminy za rok 2000. Nadmienił, że dzięki skutecznym działaniom Zarządu z dodatkowych źródeł zwiększono dochody budżetu gminy o około 1 mln zł. Na wydatki inwestycyjne i remontowe wydano kwotę 2.725.000 zł., z czego w oświacie wydano 385.000 zł. W jego ocenie kierunek działania przyjęty przez Zarząd Gminy był właściwy i wynik powinien satysfakcjonować społeczeństwo.

Po szczegółowych pytaniach radnych przystąpiono do głosowania nad przyjęciem sprawozdania z wykonania budżetu gminy za rok 2000. Za przyjęciem opowiedziało się 11 radnych, 4 wstrzymało się od głosu (5 radnych było nieobecnych na sesji).



W ostatnich dniach maja br. Raniżów wzbogacił się o nowy odcinek drogi asfaltowej do stadionu sportowego. Jako pierwsi testowali nową nawierzchnię radny Marian Pomykała i sołtys Edward Warzocha.

Z kolei przewodniczący Komisji Rewizyjnej Bogdan Mul przedstawił opinię w sprawie udzielenia absolutorium. Komisja 3 głosami "za" przy 2 "wstrzymujących się" opowiedziała się za udzieleniem absolutorium.

Radni w dyskusji wypowiedzieli swoje opinie na temat działań Zarządu w ubiegłym roku, szczególnie w sferze inwestycji i podziału środków na poszczególne sołectwa.

Po tym Rada przystąpiła do podjęcia uchwały w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Gminy za 2000 rok. 13 radnych głosowało "za", 2 "wstrzymało się". Przewodniczący Rady Gminy Marian Indyk na ręce wójta Henryka Bajka złożył całemu Zarządowi gratulacje i życzenia dalszych sukcesów.

Następnie Rada podjęła uchwały w sprawie zmian w budżecie:

- zwiększa się dochody budżetu gminy o kwotę 103.900 zł., zgodnie z decyzją Wojewody Podkarpackiego, z czego 94.700 zł. przeznacza się na opiekę społeczną, a 4.120 zł. na gospodarkę komunalną i ochronę środowiska;
- zwiększa się dochody budżetu gminy o kwotę 6.640 zł. zgodnie z umową z WFOŚ (dotacja na przebudowę c.o. z węglowego na gazowe w Szkole Podstawowej w Mazurach);
- zwiększa się dochody budżetu gminy o kwotę 7.104 zł. z tytułu sprzedaży budynków komunalnych. Środki te przeznacza się na budowę gimnazjum w Raniżowie;
- zwiększa się dochody budżetu gminy o kwotę 215.505 zł. z tytułu dodatkowej subwencji oświatowej z przeznaczeniem na podwyżki w oświacie.

Kolejną uchwałą podjętą przez Radę Gminy była uchwała w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości położonych w Woli Raniżowskiej na przeciwposesji: p. Krzysztofa Płazy, p. Dominika Chorzępy, p. Bronisława Steca, p. Józefa Konefała.

Z dniem 1 czerwca wejdzie w życie uchwała Rady Gminy w sprawie zasad korzystania z wodociągu gminnego i kanalizacji. Ustala się w niej odpłatność w wysokości 500 zł. za zgodę wraz z warunkami na podłączenie się do sieci wodociągowej oraz 600 zł. za zgodę na podłączenie się do sieci kanalizacyjnej.

Stanisław Samojedny

Wielki festyn rodzinny

Występy dzieci gimnazjalnych, pokaz sprawności straży pożarnej, loteria fantowa, to tylko niektóre z atrakcji odbywających się 3 czerwca 2001 r. na stadionie sportowym w Raniżowie. Stało się to za sprawą Zarządu Stowarzyszenia na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu, któremu przewodniczy mgr inż. Leon Najowicz.

Przybywających licznie mieszkańców powitał deszcz, który powoli ustępował przed mającymi się rozpocząć występami. Po godzinie 14 nad Raniżowem czarne chmury ustąpiły i pokazało się błękitne niebo. Wówczas to jako pierwsi wystąpili chłopcy z Gimnazjum z Raniżowa w towarzyskim meczu. Po udanej grze, do której zachęcał trener i opiekun obu drużyn mgr Artur Marciniak, wynik ustalił się na 5:0 dla drużyny "zielonych", których kapitanem był Krzysztof Sałek.

Następnym punktem programu miał być występ dzieci z Przedszkola z Raniżowa, lecz deszcz pokrzyżował ulewny deszcz. Tym razem zagościł dłużej na niebie i do końca planowanych występów przypominał o sobie. Nie przeszkodziło to jednak miejscowym strażakom, którzy nie bacząc na to, zgodnie z programem w strugach deszczu ułożyli przed trybunami estradę. Gdy tylko warunki pogodowe pozwoliły, rozpoczął się pokaz sprawności. Na stadionie miał miejsce pozorowany wypadek drogowy, w którym zostało rannych dwóch pasażerów. Do akcji przystąpili strażacy z sekcji ratownictwa drogowego PSP z Kolbuszowej oraz ochotnicy z OSP Raniżów. Ci pierwsi zajęli się wydostaniem rannych z samochodu. Z uwagi na to, że w samochodzie w wyniku uderzenia zakleszczyły się drzwi, należało użyć pneumatycznych nożyc i rozpieraków aby wydostać poszkodowanych. Ochotnicy natomiast sprawnie rozwinęli linię gaśniczą i przy użyciu piany gasili płonący samochód. Ponieważ pożar z samochodu rozprzestrzenił się na okolicę do wsparcia przystąpi-



Pokaz ratownictwa drogowego cieszył się ogromnym zainteresowaniem.

ła druga sekcja OSP z Raniżowa, która zasilala w wodę wóz bojowy. Pokazem kierował komendant Ryszard Kawalec a całość komentował i widzom objaśnień udzielał dowódca jednostki ratowniczo-gaśniczej PSP w Kolbuszowej aspirant Andrzej Rzesutek.

Po nich miał być koncert rockowy w wykonaniu zespołu "HUSH" ze Stalowej Woli. Jednakże ze względu na przypomnienie o sobie deszcz i instrumenty elektroniczne niezbędne do występu, ten punkt programu musiał być odwołany. Wystąpiła natomiast w tym miejscu młodzież z Gimnazjum z Raniżowa ze sztuką "Mały książę" w reżyserii Aliny Adamczyk. Pochwalić należy w tym miejscu Krzysztofa Kurdziela, który grał główną rolę - małego księcia poszukującego swego miejsca i szczęścia w świecie.

Gośćmi honorowymi festynu byli senator Janina Sagatowska i poseł Zbigniew Rynasiewicz, którzy w obecności gospodarza gminy wójta Henryka Bajka i Zarządu Stowarzyszenia zwiedzili plac budowy nowego gimnazjum.

Nieustającym powodzeniem od samego początku cieszyła się loteria fantowa przygotowana przez organizatorów. Główna wygrana - rower górski - ufundowana przez Gminną Spółdzielnię "Sch" w Raniżowie, rozbudzała w uczestnikach festynu chęć zabawy w kupno losów. A każdy los wygrywał i wygrać można było ponadto żelazko, czajnik bezprzewodowy, piłkę nożną, szycie spodni i spódnic na miarę, krzewy ozdobne, truskawki, słodycze i wiele innych drobnych fantów. Ich pozyskaniem zajęli się członkowie Zarządu Stowarzyszenia oraz młodzież z Gimnazjum z Raniżowa. Ostatecznie największym szczęśliwcem okazał się Łucja. *cd. na str. 4*



Gośćmi honorowymi festynu byli: senator Janina Sagatowska, poseł Zbigniew Rynasiewicz (w środku) i gospodarz gminy wójt Henryk Bajka.



Największy szczęściarz Łukasz Wiatrak z główną wygraną w towarzystwie dyr. Gimnazjum w Raniżowie p. Zofię Suską.

cd. ze str. 3

kaszk Wiatrak - uczeń klasy IIIa ze Szkoły Podstawowej z Raniżowa, który wyciągnął los z główną wygraną.

Można było również skorzystać z przejażdżki koniem lub kucykiem, co było ogromnym przeżyciem dla maluchów.

Całość imprezy dopełnił festyn ludowy na świeżym powietrzu grany do późnych godzin nocnych.

Dochód z wielkiego festynu rodzinnego zasilił konto Stowarzyszenia i przeznaczone zostanie na budowę nowego budynku gimnazjum w Raniżowie zlokalizowanego za stadionem sportowym w Raniżowie.

Stanisław Samojedny



Krzysztof Kurdziel w roli Małego Księcia.



Piana strażacka użyta przy pokazie sprawności OSP została wykorzystana przez chłopców do zabawy.

STOWARZYSZENIE DZIEKUJE

"Pogoda nie była najlepsza, ale wyszło nieźle" - powiedział jeden z organizatorów imprezy w dniu 3 czerwca 2001 r. tydzień później.

W niedzielę Zielonych Świątek Stowarzyszenie na Rzecz Rozwoju Oświaty, Kultury, Sportu w Raniżowie zorganizowało festyn rodzinny mający głównie na celu popularyzację budowy gimnazjum w Raniżowie. Już podczas organizowania imprezy okazało się, że mieszkańcy gminy rozumieją i popierają wszelkie inicjatywy zmierzające do realizacji inwestycji budowy gimnazjum dla młodzieży z Raniżowa i okolicznych sołectw naszej gminy. Zwróciliśmy się do wielu miejscowych firm z prośbą o wsparcie naszych działań. Spotkaliśmy się z wielkim zrozumieniem i poparciem, za co bardzo wszystkim Sponsorom dziękujemy raz jeszcze. Oczywiście dziękujemy również wszystkim tym, co pomagali nam już bezpośrednio w przygotowaniach i organizacji imprezy. Trudno jest nam wszystkich wymienić, ale jesteśmy zobowiązani wobec wszystkich. Szczególnie dziękujemy nauczycielom Gimnazjum w Raniżowie za trud w przygotowaniu loterii, miejscowej jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej za przygotowanie podłogi tanecznej, obsłudze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Raniżowie za to, że wytrwali do końca imprezy mimo trudu związanego z niezbyt udaną pogodą, dyrektorowi GOKSiR w Raniżowie za pomoc techniczną. Bardzo dziękujemy państwu Grażynie i Lesławowi Werstakom (oraz ich sympatycznej rodzinie) za przekazanie swoich doświadczeń i szczerą pomoc w organizacji bufetu i poczęstunku dla naszych gości.

Pomagali nam ci, których o to prosiliśmy, ale również byli tacy, którzy z potrzeby serca sami chcieli mieć chociaż małą częśćkę w budowaniu tak potrzebnej szkoły dla swoich dzieci, wnuków i potomnych. Za przykład można podać państwa Elżbietę i Tadeusza Konefałów z Borków, którzy w ostatniej chwili sami przekazali nam swoje ciężko wypracowane produkty rolne w postaci osiemdziesięciu pięknie zapakowanych, pachnących świeżych truskawek, za co również należą się im słowa podziękowania.

Przepraszamy natomiast za nie wyczerpanie ogłoszonego programu festynu i licznych niespodzianek. Niestety zawiodła nas pogoda. Mamy jednak nadzieję, że następnym razem będzie lepiej.

Całkowity dochód z imprezy, który wynosi 6.442,37 zł., przeznaczamy oczywiście w całości na budowę naszego gimnazjum. Z dobrze poinformowanych źródeł wiemy, że już niedługo na istniejących fundamentach mają rozpocząć prace murarze. Oby jak najszybciej.

Prezes Zarządu Stowarzyszenia
Leon Najowicz

O ZABAWIE

Zabawa w grupie towarzyszy człowiekowi od początku jego istnienia. Przybierała różne formy, ale zwykle służyła integracji grupy wyodrębniającej ją jakąś cechą, np. przynależnością do klasy społecznej, organizacji, grupy zawodowej czy chociażby miejscem zamieszkania. Inaczej bawiono się we dworach a inaczej na wsi.

Pomysły i reguły zabaw były przekazywane z pokolenia na pokolenie i właściwie nie uczono sztuki zabawy jako formy wzbogacającej życie człowieka. Uznano jej przydatność w pracy z dziećmi, na lekcjach wychowania fizycznego, ale zapomniano, że zabawa potrzebna jest też dorosłym. Dorośli unikają zabawy, bo mają tyle ważnych spraw do załatwienia, tyle problemów do rozwiązania. Zapomnieli, że zabawa może rozbudzić wyobraźnię, wyzwalać spontaniczność, rozwijać pomysłowość, przynosić radość, odprężenie - bez względu na wiek.

W. Okoń definiuje zabawę, która jest działaniem wykonywanym dla własnej przyjemności, a oparte na udziale wyobraźni tworzącej nową rzeczywistość. Choć działaniem tym rządzą reguły, których treść pochodzi głównie z życia społecznego, ma ona charakter twórczy i prowadzi do samodzielnego poznawania i przekształcania rzeczywistości.

Zabawa jest jak lekarstwo, trzeba jeje zażywać w odpowiednich dawkach i odpowiednim czasie. Pedagogika zabawy jest pomocniczą metodyką pracy z grupą, która oferuje propozycje interakcji w grupie w celu ułatwienia kontaktu między uczestnikami, ale także z samym sobą. Ułatwia aktywność i zaangażowanie przy realizacji wspólnych celów, jakie przyjmuje grupa.

Oto kilka zasad pedagogiki zabawy:

1. Zasada dobrowolności.

Zabawa wymaga dobrowolności, czyli zgody na udział w niej. Do zabawy można zachęcać, ale nie wolno zmuszać. Powinna także dawać poczucie bezpieczeństwa, że można z niej w każdej chwili się wycofać lub zapytać o to, co nie jest zrozumiałe.

2. Zasada bezpiecznej aktywności.

Zasadą jest tworzenie warunków, w których każdy bierze

udział w zabawie i poznaje zdolności innych na miarę swoich możliwości. Wartością grupy jest możliwość współdziałania osób o różnych predyspozycjach i zdolnościach.

3. Zasada atrakcyjności.

Zabawa powinna być atrakcyjna. Można to osiągnąć stosując różne środki wyrazu, na przykład obok przekazu słownego należy odkrywać znaczenie gestu, pantomimy, przedstawiania różnych ról, a także ruchu, tańca, malowania, przebierania się, wykorzystania dźwięku. Różnorodne środki wyzwolą twórcze pomysły.

4. Zasada sprawnego animatora.

Zabawa potrzebuje animatora, który zna różne techniki, ale przede wszystkim rozumie cel i potrafi nim zainteresować grupę. Jego udział polega na twórczym byciu z grupą, przeżywaniu razem z uczestnikami kolejnych etapów, czuwaniu nad rozwojem zabawy. To, co robi, powinno sprawiać mu przyjemność i wynikać z jego dobrowolnego zaangażowania.

Przedstawię kilka rodzajów zabaw:

1. Zabawy wstępne.

Zanim rozpocznie się spotkanie grupy, zawsze jest jakiś czas oczekiwania, któremu towarzyszą różne niepokoję, np.: Kto będzie uczestniczył w zabawie? Kto ją będzie prowadził? Czy będzie się działo coś ciekawego? Czas oczekiwania na rozpoczęcie można wypełnić, proponując różne proste czynności, które ułatwią orientację, co w danej chwili odczuwa grupa, a także zachęcą do pierwszych kontaktów z przybywającymi osobami. Grupa oswaja się powoli ze sobą i z innym sposobem prowadzenia zajęć. Prowadzący musi zdecydować, ile i jakie propozycje przedstawi. Ważne, by pomogły one rozluźnić atmosferę, ustalić reguły pracy i wyjaśnić, co, kiedy i w jaki sposób będziemy robić.

2. Zabawy rozluźniające.

Inną możliwością wykorzystania zabawy jest stosowanie metod rozluźniających, do których należą tańce, zabawy ruchowe, rozśmieszające, a także relaksacyjne z wykorzystaniem muzyki. Można je wykorzystywać jako przerwy, odpoczynek po wyczerpującej lub monotonnej pracy.

3. Zabawy okolicznościowe.

Pomysły na różnorodne zabawy "z okazji" są specjalnością pedagogów, którzy potrafią połączyć znane zabawy z tematem imprezy i dostosować je do wieku i możliwości uczestników.

4. Zabawy dydaktyczne.

W tym względzie najtrudniej uściślić, co jest zabawą, a co jedną z technik rozwiązywania problemów. Przy nauce metod twórczego myślenia zabawa jest jednym z wielu sposobów aktywizacji uczniów. Poprzedza na przykład metody pogłębionej dramy, urozmaica techniki dyskusji, uatrakcyjnia sposoby zbierania informacji zwrotnych. Zabawa w nauczaniu jest zawsze powiązana z refleksją nad własnym przeżyciem, dotychczasowym doświadczeniem, które uświadamia udział w grze. To dzięki sztuce zabawy moja praca nauczyciela staje się ciekawą twórczością.

Sezon truskawkowy



Dzieci oprócz zabawy również powinny pomagać rodzicom. Na zdjęciu: Rafał i Basia zarabiają na lody sprzedając truskawki przy drodze.

Kryzysowa sytuacja

W miesiącu maju i czerwcu 2001 r. na terenie Polski, a w szczególności w województwie podkarpackim nasiliły się przetrzuty grup przestępczych z innych regionów oraz zza wschodniej granicy. Miały miejsce napady z bronią w rękę, zabójstwa, szantaże obywateli. Dodatkowym utrudnieniem dla mieszkańców były obfite opady deszczu na początku miesiąca. Szef Sztabu Generalnego zarządził dla Wojewódzkiego Sztabu Wojskowego w Rzeszowie sprawdzenie gotowości mobilizacyjnej jednostek wojskowych.

W godzinach rannych 8 czerwca 2001 r. nad Raniżowem przeszła gwałtowna burza połączona z opadami gradu. Szef Obrony Cywilnej gminy Raniżów wójt Henryk Bajek podjął decyzję o uruchomieniu Gminnego Centrum Zarządzania Kryzysowego w celu dokonania oceny zaistniałych zniszczeń i podjęcia stosownych działań ratunkowych. W wyniku przeprowadzonego rozpoznania stwierdzono, że całkowitemu zniszczeniu uległo 5 budynków mieszkalnych, 4 gospodarcze oraz w 5 budynkach nastąpiło zerwanie dachów. Pod zerwanymi dachami zginęło 2 osoby, 35 osób wymagało udzielenia natychmiastowej pomocy medycznej. Gminne Centrum Zarządzania Kryzysowego podjęło decyzję o zakwaterowaniu osób, które utraciły dach nad głową, w hotelu "Gran-Lech" w Raniżowie.

Do likwidacji powstałych szkód i zagrożeń GCZK skierowało jednostki OSP z terenu gminy. Dwie z nich wchodzące w skład Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego - Raniżów i Wola Raniżowska - zostały wcześniej skierowane do akcji ratunkowej w Mielcu. O godz. 10 w Raniżowie obok SUR-u wybuchł pożar, zajmując swym zasięgiem kilka budynków i zagrażając następnym. Do akcji gaśniczej jako pierwsza przystąpiła jednostka OSP ze Stanisławskiego, po chwili dotarły na miejsce samochody z OSP Posuchy, OSP Zielonka, OSP Mazury. Jed-



Członkowie drużyny OC sprawdzają jakość wody z wodociągu z Pogwizdowa Starego.



Krótkiego podsumowania ćwiczeń dokonał sekretarz gminy Jan Niemczyk.

nostki OSP Poręby Wolskie i OSP Korczowiska zostały użyte do zabezpieczenia dostawy wody dla akcji gaśniczej. W tym celu rozłożyły pompy przy moście na rzece Zyzoga, skąd czerpały wodę dla pozostałych jednostek. Całością akcji gaśniczej kierował st. ogn. Ryszard Kawalec.

W wodociągu gminnym stwierdzono skażenie wody. Natychmiast pracownicy Zakładu Gospodarki Komunalnej zakręcili główny zawór. O powyższym fakcie niezwłocznie powiadomiono Państwowego Inspektora Sanitarnego. GCZK zorganizowało dowóz wody w beczkach z wodociągu z Pogwizdowa Starego. Wodę dla potrzeb gospodarczych mieszkańcy czerpali z własnych studni.

Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej powiadomiło o zakłóceniu pracy systemu chłodzenia w jednej z elektrowni jądrowych na Ukrainie. Szef OC gminy powołał Drużynę Wykrywania i Alarmowania oraz punkty alarmowe w poszczególnych sołectwach, których zadaniem było obserwowanie terenu i ewentualne alarmowanie ludności o zagrożeniu promieniowaniem. Po tym fakcie trzy ośrodki zdrowia zostały zaopatrzone przez ZOZ Kolbuszowa w niezbędne środki jodowe dla ludności.

Tak wyglądały kompleksowe ćwiczenia zgrywające Obrońcy Cywilnej w dniu 8 czerwca 2001 r., które zostały ocenione pozytywnie przez organizatorów i w zamierzeniu osiągnęły swój cel. Gmina Raniżów jest w takim położeniu geograficznym, że kiedyś w przyszłości mogą wystąpić takie zagrożenia. Formacja Obrony Cywilnej i innych sił ratowniczych będą już na takie ewentualności przygotowane.

Stanisław Samojedny



Druh Eugeniusz Marut z OSP Poręby Wolskie przy obsłudze motopompy.

Święto OSP Raniżów

W dniu 3 maja br. Ochotnicza Straż Pożarna w Raniżowie obchodziła podwójne święto - Dzień Strażaka i 125-lecie istnienia naszej jednostki (raniżowska straż pożarna została założona w 1876 r.).

Tradycyjnie obchody naszego święta poprzedziło zapalenie zniczy na grobach zmarłych strażaków - zgodnie z poleceniem jednego z pionierów pażarnictwa polskiego - B. Chomicza - "prochom zmarłych oddajmy hołd korny". Następnie uformowaliśmy się do przemarszu do kościoła parafialnego w Raniżowie, gdzie udaliśmy się razem ze sztandarami jednostek OSP z terenu naszej gminy, prowadzeni przez prezesa OSP Raniżów Ryszarda Kawalca.

W czasie Mszy św. modliliśmy się za strażaków, którzy odeszli na Wieczną Wartę i o opiekę św. Floriana - naszego patrona, nad wszystkimi, którzy ratują zagrożone ludzkie życie i mienie. Mszę św. uświetnił wspaniałym śpiewem chór kościelny prowadzony przez organistę p. Eugeniusza Chorzępę.

Po powrocie z kościoła do remizy zostaliśmy pokrzepieni poczęstunkiem przygotowanym przez małżonków naszych strażaków, a po tym przyszedł czas na biesiadę strażacką, do której przygrywali panowie Marian Samojedny, Bogusław Kusy i Edward Brudz.

Na obchody naszego święta zaproszeni byli przedstawiciele Komendy Wojewódzkiej PSP w Rzeszowie, Komendant Powiatowy PSP st. kpt. Józef Halat i podlegli mu funkcjonariusze, wójt Henryk Bajek, radni Rady Gminy, przedstawiciele OSP z terenu gminy oraz inni, którzy w różny sposób związani są z życiem naszej jednostki.

*Maciej Partyka
Przedstawiciel Prasowy OSP Raniżów*



Kompania OSP prowadzona przez komendanta Ryszarda Kawalca w uroczystym przemarszu z kościoła do remizy.

Ksiądz Czesław Broda - budowniczy kościoła w Woli Raniżowskiej



Mija 80-ta rocznica konsekracji nowowyprowadzonego kościoła w Woli Raniżowskiej. Budowa kościoła dla nowej wyodrębnionej parafii zgodnie z tradycją, przypadła na bardzo trudny czas - na okres I wojny światowej (Kościół w Spiach budowano w okresie I rozbioru Polski, a później kościół w Mazurach w okresie II wojny światowej). Z propozycją napisania wspomnień o księdzu Brodzie spotkałem się kilkakrotnie. Chcąc zebrać materiał o Nim udałem się do Leżajska, ostatniego miejsca jego posługi kapłańskiej. Trafiłem tam do Pana Juliana Urbańskiego, który znał dobrze ks. dziekana Brodę, ponieważ jego ojciec przyjaźnił się z księdzem, a on nieraz jako dziecko wybierał cukierki z kieszeni sutanny proboszcza. Korzystając z jego wiadomości i po zapoznaniu się z artykułem o ks. Czesławie Brodzie napisanym w "Niedzieli Przemyskiej" Nr 38/286/99 z 19 września 1999 roku, zajmę się tym fragmentem jego życia, który oddał naszej okolicy, szczególnie Woli Raniżowskiej. Tutaj właśnie, mimo wielu trudności i przeszkód wy dobył z siebie wiele woli i sił by połączywszy je wspólnie z siłami i uporem mieszkańców Woli wybudować nowy kościół. A było to tak, jak wspominają najstarsi mieszkańcy Raniżowa, Woli Raniżowskiej i Mazur, oraz spotykane fragmenty zapisków.

We wrześniu w 1911 roku przybywa do parafii w Raniżowie młody katecheta po dwuletnim stażu kapłańskim. Rozpoczyna naukę religii w szkołach ludowych rozległej parafii. W szkole ludowej w Mazurach zanotowano: "We wrześniu naukę religii rozpoczął ks. Czesław Broda, włączył się do organizacji TOL (Towarzystwa Oświaty Ludowej - przyp. autor). Wszyscy pożyczają książki, jest to objaw, że lud przystępuje do uświadamiania siebie". Mieszkańcy Mazur polubili nowego katechetę, a tu zaraz: "Dnia 11 grudnia 1911 roku ks. Czesław Broda uczył ostatni raz w szkole nauki religii. Naukę objął ks. Wincenty Dąbrowski proboszcz parafii". Co wpłynęło, że "ks. Czesława Brodę zwolniono z obowiązków katechety w tutejszej szkole" stawia pytanie, "Sam Pan Bóg rozstrzygnie" odpowiada piszący i rozstrzygnął. Ks. Czesław Broda został całkowicie przydzielony na katechetę do Woli Raniżowskiej i podjął rolę animatora budowy nowego kościoła. Zamieszkał w tej wsi na stałe. Podejmując swą misję trafił na podatną sytuację. Mieszkańcy wsi Wola Raniżowska od dawna pragnęli oddzielenia się od Raniżowa, własnej parafii, własnego księdza. Najstarsi mieszkańcy Woli wspominają i podkreślają sumienne od początku prowadzenie przez ich księdza obowiązków kapłana i nauczyciela religii w szkole, a także kierowanie zespołem artystycznym. Nabożeństwa odbywały się w istniejącej kaplicy do której dobudowano boczne zadarszenia, aby pomieścić jak najwięcej zgromadzonych na nabożeństwa. Dochody uzyskiwane z przedstawień przeznaczano na fundusz budowy kościoła. Zasypanyo sadzawki na placu przeznaczonym na budowę, plantowano powierzchnię, nawożono piasek z Bińczycy na podniesienie powierzchni i usunięcie grząskości gruntu, usunięto kapliczkę Grunwaldzką. Prace budowlane na placu rozpoczęto wiosną 1914 roku. W dniu 26 lipca z rana odbyła się wielka uroczystość wmurowania kamienia węgielnego. Zgromadzili się licznie mieszkańcy wioski i okolicznych miejscowości. Uroczystości nabożeństwa uzupełniły występy artystyczne młodzieży i orkiestry włościańskiej z Raniżowa. Przy tej wielkiej i radosnej uroczystości ks. Czesław Broda, kapelan rezerwy wojskowej, otrzymał kartę mobilizacyjną i udał się zgodnie z przydziałem do 10 pułku ułanów w Łańcucie. W dwa dni później wybuch I Wojna Światowa.

Pułk z Łańcuta zostaje skierowany na front walk z Rosją. W wiosce pozostają kobiety, młodzież, dzieci i starcy, a w środku wioski rozpoczęta budowa z fragmentami murów sterzczącymi z ziemi. Po 2 latach wojennej tułaczki zostaje zwolniony z wojska ks. Czesław Broda, by w II połowie 1916 roku wznowić budowę kościoła. Mimo trudności finansowych w sytuacji prawie beznadziejnej sobie tylko znanymi sposobami zdobywał bezcenne w tym czasie materiały: cegłę, wapno, cement. Przy braku murarzy wystarał się o czterech jeńców znających ten zawód - Serbów, którzy byli zadowoleni z tego rodzaju niewoli. Pomoc murarską zapewniała młodzież i kobiety. Budowa postępowała, a efekty były widoczne. Choć wojna zbliżała się do końca i front się ustabilizował, dorastające roczniki wcielano do wojska. Wielu z nich zginęło, szerzyła się dezercja, wielu dostało się do niewoli. Warunki materialne ludności pogarszają się, wieś biednieje. Dlatego w latach 1918/19 roboty na budowie kościoła ponownie zostają wstrzymane. Powstaje Polska, uzyskuje niepodległość. Wracają mężczyźni, którzy nie wrócili wcześniej jako dezercerzy lub z niewoli. Wojna z Bolszewikami ponownie mobilizuje mężczyzn, wielu wstępuje ochotniczo do wojska by bronić odzyskanej niepodległości. Ksiądz Czesław Broda za zgodą władz kościelnych wyjeżdża do Stanów Zjednoczonych w celu pozyskania funduszy od licznych rodaków na kontynuowane budowy. Zbiórka ofiar dała nadszpiekowanie dobrego efektu. Rodacy pobudzani patriotyzmem i współczuciem dla zniszczonego kraju hojnie świadczyli pomoc. W 1920 roku ksiądz Czesław wraca do kraju "parafia ma środki, daje robociznę, prace na budowie zostają wznowione i w latach 1921 - 22 zostają całkowicie zakończone. Już w maju 1921 r. odbywa się konsekracja kościoła przez księdza biskupa Fischera. Następuje pełne uniezależnienie się parafii w Woli Raniżowskiej, mimo pewnych nieporozumień z proboszczem Raniżowa ks. Wincentym Dąbrowskim na tle podziału majątku parafialnego. Ksiądz Czesław Broda w 1923 r. po śmierci ekspozyta w Nowym Narciu ks. Franciszka Zagrodzkiego przeniesiony zostaje w kwietniu do tej parafii na administratora, gdzie pozostaje do 1925 r., a następnie po śmierci proboszcza w Leżajsku otrzymuje to stanowisko, na którym pozostaje do aresztowania przez gestapo w dniu 23 lipca 1940 roku. Podejmuje trud ostatniej drogi - drogi krzyżowej na Gólgotę kapłaństwa Polskiego Dachau, gdzie umiera w grudniu 1940 roku w więziennym szpitalu.

Był pełnym poświęcenia kapłanem, gorącym patriotą, znakomitym organizatorem, człowiekiem czynu, otwartym i szczerym. Trafiającym do serc kaznodzieją chętnie zapraszany na rekolekcje, jego wystąpienia były jasne i zrozumiałe. Za najważniejsze uznawał Kościół jako instytucję i szkołę jako ośrodek nauczania i wychowania i ich współdziałanie. Było w nim sporo oficerskiej i ułańskiej fantazji, lubił dobre towarzystwo i przyjaciół.

Znał dobrze język niemiecki, a sympatyzując ze Stronnictwem Narodowym rozumiał politykę niemieckiego faszystwu i był gotów do walki z nim. Niemcy widzieli, że posiada dużo odwagi, siłę i determinację, że może im skutecznie szkodzić, dlatego musieli zginąć.

O czym pisze ks. Witold Jedynek, przeczytacie w przepisany artykule z "Niedzieli Przemyskiej" 38/286/99 z 19 września 1999.

Julian Wiącek
Raniżów, 12.06.2001 r.

"Świadectwa świadków wiary nie mogą być zapomniane"

Proboszcz leżajski - męczennikiem z Dachau

"Męczeństwo jest zawsze wielką i radykalną próbą dla człowieka. Największą próbą człowieczeństwa, próbą godności człowieka w obliczu samego Boga". Słowa te wypowiedziane 7 czerwca 1999 roku w Bydgoszczy przez Jana Pawła II, odnoszą się również do męczeńskiej śmierci ks. Czesława Brody, który będąc więźniem Dachau, przeszedł wielką próbę wiary, nadziei i miłości.

Urodził się 5 lutego 1885 roku w Słocinie. Szkołę średnią ukończył w Rzeszowie, następnie wstąpił do Seminarium Duchownego w Przemyślu, gdzie przez 4 lata studiów zdobywał wiedzę filozoficzno-teologiczną. Świecenia kapłańskie otrzymał 24 czerwca 1909 r. z rąk biskupa J. S. Pelczara. Na pierwszą placówkę duszpasterską został skierowany do Turki, gdzie pracował przez 2 lata. Parafia ta była jedną z najbardziej rozległych w diecezji. Obejmowała bowiem oprócz miasteczka Turka, jeszcze 88 miejscowości i przysiółków rozrzuconych po obu stronach rzeki Stryj. Posługa duszpasterska połączona z licznymi obowiązkami katechetycznymi w 27 szkołach była bardzo wyczerpująca, nawet dla 4 kapłanów pracujących na terenie parafii. Ponieważ pod koniec pobytu w Turce ks. Broda podupał na zdrowiu, dlatego też został skierowany na półroczny urlop. Od 1911 roku podjął obowiązki katechety w Woli Raniżowskiej należącej do parafii Raniżów. Ówczesny proboszcz ks. Wincenty Dąbrowski zezwalał młodemu kapłanowi na dużą swobodę w podejmowaniu inicjatyw duszpasterskich. Zdawał sobie sprawę, iż Wola Raniżowska może stanowić samodzielną placówkę duszpasterską, ponieważ liczyła 3700 wiernych i była oddalona od Raniżowa od 4 do 6 km. Poważny problem stanowił jednak brak świątyni. Trudu budowy podjął się z całą determinacją ks. Broda, który wówczas uczył religii w 4-klasowej szkole powszechnej. Bieda, nędzne warunki życia miejscowej ludności, nie pozwoliły na zebranie środków finansowych potrzebnych do wybudowania kościoła. Dlatego ks. Czesław zdecydował się na wyjazd do Ameryki, gdzie głosił rekolekcje i zbierał ofiary na ten szlachetny cel. Po powrocie do Woli, dzięki wielkiemu zaangażowaniu wiernych i poparciu z ich strony mógł rozpocząć prace przy wznoszeniu nowej świątyni. Gdy wybuchła I wojna światowa, ks. Broda został kapłanem rezerwowym i pełnił w latach 1914-1917 posługę duszpasterską wśród walczących żołnierzy. Przez rok przebywał z 10. Pułkiem na froncie rosyjskim, niosąc potrzebującym duchowe wsparcie. Po zakończeniu działań wojennych wrócił do Woli Raniżowskiej. Z jego inicjatywy zostały podjęte prace wykończeniowe przy nowym kościele. W 1919 roku biskup ordynariusz utworzył parafię w Woli Raniżowskiej, a jej pierwszym proboszczem został ks. Broda. Dwa lata później miała miejsce uroczysta konsekracja świątyni.

W latach 1923-1925 ks. Czesław pełnił funkcję administratora w Nowym Narcie. Gdy w Leżajsku zmarł ks. Antoni Tyczyński, jego następcą został ks. Broda. Zaraz po objęciu parafii podjął decyzję o budowie nowego kościoła, uważał bowiem, że dotychczasowa świątynia jest stanowczo za mała, aby mogła z niej korzystać parafia licząca 9,5 tys. wiernych. Planów tych jednak nie zrealizowano, ponieważ konserwator zabytków nie pozwolił na zburzenie starego kościoła po Bożo-

grobach. Dlatego proboszcz zdecydował się na przebudowę i maksymalne powiększenie powierzchni użytkowej świątyni. Podjęcie tych prac wiązało się z dużymi wydatkami, których nie byli w stanie pokryć sami parafianie. Ksiądz Broda znów zdecydował się na wyjazd do Ameryki, aby tam kwestować. Poświęcenie i wysiłki ks. Czesława nie przyniosły jednak oczekiwanych rezultatów. Zebrane pieniądze nie wystarczyły na pokrycie planowanych inwestycji. Pomimo problemów finansowych, z jego inicjatywy przeprowadzono restaurację kościoła oraz zakupiono nowe stacje drogi krzyżowej, niektóre szaty liturgiczne oraz 4 dzwony. Podczas trwania prac przy świątyni ks. Broda głosił kazania i nauki rekolekcyjne w parafiach diecezji przemyskiej, zdobywając w ten sposób potrzebne fundusze.

Zajmując się odnowieniem świątyni, nie zaniedbywał troski o Kościół żywy. W pracy duszpasterskiej dał się poznać jako gorliwy i oddany sprawie Bożej kapłan. Rozległą terytorialnie parafię starał się zjednoczyć wokół wspólnego Domu Bożego, stanowiącego centrum życia religijnego wiernych. W 1934 r. urządził misje parafialne, które przyniosły wiele duchowych owoców. Pogłębianiu życia religijno-moralnego służyła działalność bractw i stowarzyszeń religijnych. Do najbardziej prężnych i aktywnych należały Akcja Katolicka i KSM. Ksiądz Broda starał się podtrzymywać więzi wspólnotowe z kapłanami. Często ich odwiedzał, a także gościł u siebie. Dobrze układała mu się współpraca z bernardynami leżajskimi opiekującymi się sanktuarium maryjnym. Angażował się też w działalność organizacji społeczno-politycznych pielęgnujących tradycje narodowe a także zabiegających o poprawę warunków życia biednej ludności wiejskiej.

Podczas pracy duszpasterskiej Proboszcz szczególną troską otaczał wioskę Dębno. Była to miejscowość oddalona od Leżajska o 10 km i zamieszкана w zdecydowanej większości przez Rusinów. Od lat istniała tam greckokatolicka parafia mająca własną cerkiew. Modlili się w niej również Polacy, którzy nie mieli w wiosce kościoła. Stało się to przyczyną stopniowego przechodzenia katolików na obrządek wschodni. Ks. Broda dla ratowania polskość oraz dla zachowania obrządku łacińskiego w Dębnie, wybudował Ochrońkę, którą we wrześniu 1936 r. poświęcił bp Franciszek Barda. Była ona prowadzona przez siostry służebniczki starowiejskie, które opiekowały się osobami chorymi, a także zajmowały religijnym wychowaniem dzieci. W ochronce znajdowała się też kaplica, gdzie w niedzielę polscy kapłani odprowadzali Mszę św.

Pomimo wybuchu II wojny światowej i okupacji, ks. Broda nie zaprzestał gorliwej działalności duszpasterskiej i patriotycznej. Wspierał duchowo wiernych, a także zachęcał ich do mężnego znoszenia upokorzeń i represji ze strony najeźdźców. Przypominał udrażnionym i zastraszoną ludźmi, że tylko głęboka wiara i ufność pokładana w Bogu, pozwolą narodowi przetrwać kolejną niewolę. Ks. Gorczyca, następca ks. Brody tak ocenia postawę i działalność Proboszcza z Leżajska: "Ksiądz Dziekan był jako Polak nieugięty. Dawny kapłan wojskowy, obyty z wojną, w momencie opuszczania we wrześniu miasta

cd. ze str. 9

przez wojska polskie, czuwał nad porządkiem w mieście jeżdżąc na koniu i broniąc przed rabunkiem. A przecież i potem na plebanii koncentrowało się życie polskie. Mógł okupant posadzić go o robotę czysto polityczną przeciw najeźdźcom". Ponadto ks. Broda był znany w całej okolicy z patriotycznych kazań, które dodawały Polakom otuchy i umacniały wiarę w bolesnych dniach niewoli. Wystąpienia te według świadków, miały stać się przyczyną późniejszego aresztowania Proboszcza przez gestapo. Inni zaś twierdzili, iż ks. Czesław został uwięziony na skutek donosu ze strony ukraińskich nacjonalistów, którzy przy pomocy okupanta pozbyli się kapłana - patrioty. W ten sposób chcieli zemścić się na Proboszczu za wspieranie polskości w Dębnie. Trudno rozstrzygnąć, która opinia była bliższa prawdy. Faktem jest, że ks. Broda został aresztowany 23 lipca 1940 r. Uwięziono wtedy jego współpracowników: ks. Lubasa i ks. Pacułę oraz 23 parafian. Proboszcz początkowo był przetrzymywany w Jarosławiu, a potem w Tarnowie, skąd po dwóch tygodniach przeniesiono go do obozu koncentracyjnego w Sachsenhausen. 3 września został wywieziony z transportem tzw. inwalidów i osadzony w Dachau. Hitlerowscy oprawcy znęcali się nad nim, głodząc i przymuszając do niewolniczej pracy. Spowodowało to gwałtowne pogorsze-

nie stanu zdrowia u więźnia. Przed aresztowaniem ks. Czesław wielokrotnie chorował na żylaki. Nawroty choroby miały miejsce również zaraz po uwięzieniu. Wspomina o tym ks. Pacuła: "Przy wyjeździe z Tarnowa, ks. Broda jako chory na nogi szedł powoli, tak przy wsiadaniu do aut, jak również do wozów kolejowych na rampie. To gniewało SS-manów, którzy krzycząc, okładali go laskami po plecach i popędzali". Okrutne traktowanie więźniów w Dachau spowodowało nasilenie choroby u ks. Brody. Po trzech miesiącach pobytu w obozie, stan zdrowia był na tyle poważny, że skierowano go do obozowego szpitala. Jednak panujące tam okropne warunki mogły jedynie przybliżyć śmierć więźnia, a nie doprowadzić go do jego wyleczenia. Konającego ks. Czesława odwiedzał codziennie Polak, pełniący funkcję pisarza w szpitalu. Według jego relacji, ks. Broda przez trzy dni pozostawał w stanie agonii. Cierpienie przerwała śmierć, która nastąpiła 12 grudnia 1940 r. Jej przyczyną miało być ciężkie zapalenie płuc. Ciało kapłana spalono w obozowym krematorium. Kiedy informacja o śmierci Proboszcza dotarła do Leżajska, odprawiono tam żałobne nabożeństwo, w którym wzięło udział wielu kapłanów i liczna rzesza wiernych.

Ks. Witold Jedynak

"Niedziela Przemyska" nr 38 (286)/99

41 lat kapłaństwa

12 czerwca 2001 r. w raniżowskiej parafii odbyła się uroczysta Msza św., którą celebrowało 26 księży. Stało się to za sprawą miejscowego proboszcza ks. Henryka Smaronia, który zaprosił na tę uroczystość księży ze swojego rocznika, którzy 41 temu zostali wyświęceni na kapłanów w Seminarium Duchownym w Przemyśle.

Takie doroczne spotkania stały się już tradycją i w tym roku parafia Raniżów miała zaszczyt przyjmować tak dostojnych gości.

Na zdjęciu: kapłani w procesji przechodzą z plebanii do kościoła na jubileuszową Mszę św.



Informacja o waloryzacji emerytur i rent rolnych od dnia 1 czerwca 2001 r.

Od dnia 1 czerwca 2001 r. kwoty najniższych świadczeń emerytalno-rentowych oraz kwoty dodatków przysługujące do tych świadczeń przyznane do dnia 31 maja 2001 r. podlegają waloryzacji podwyższonym wskaźnikiem waloryzacyjnym określonym w obwieszczeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 3 lutego br. (M.P. Nr 6, poz. 102) i wynoszącym 112,7%.

Oznacza to, że kwoty najniższych świadczeń oraz kwoty dodatków zostaną podwyższone o 12,7%.

Kwota najniższej emerytury pracowniczej wzrasta zatem od dnia 1 czerwca 2001 r. o 12,7% i wynosi 530,26 zł. miesięcznie (brutto).

Do tej kwoty wzrasta również od 1 czerwca 2001 r. wysokość rolniczej emerytury podstawowej.

W konsekwencji zgodnie z art. 48 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników w związku z art. 94 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118 z późn. zm.) od 1 czerwca 2001 r. zostaną zwaloryzowane wszystkie emerytury i renty rolnicze przyznane do dnia 31 maja 2001 r.

Waloryzacja emerytur i rent rolniczych od 1 czerwca 2001 r. polega na przemnożeniu kwoty emerytury podstawowej, wynoszącej 530,26 zł., przez wskaźnik wymiaru ustalony indywidualnie dla każdego świadczenia. Od tak ustalonej kwoty potrącona zostanie zaliczka na podatek dochodowy i składka na ubezpieczenie zdrowotne.

Od 1 czerwca 2001 r. wysokość zasiłków i dodatków pielęgnacyjnych (z wyjątkiem dodatku dla inwalidy wojennego uznanego za niezdolnego do pracy i do samodzielnej egzystencji, który wzrośnie do kwoty 203,94 zł.), a także dodatków: kombatanckich, za tajne nauczanie podlega podwyższeniu do kwoty 135,96 zł.

Na kwotę 135,96 zł. zostanie ponadto ustalona maksymalna wysokość świadczeń pieniężnych przysługujących byłym żołnierzom, górnikom i osobom deportowanym do pracy przymusowej oraz osadzonym w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRR.

Od dnia 1 czerwca 2001 r. dodatek dla sieroty zupełnej wynosi 255,55 zł.

W związku ze zmianą najniższej emerytury, od 1 czerwca br. wzrasta do kwoty 1.590,78 zł. jednorazowy zasiłek z tytułu urodzenia dziecka, przysługuje on w wysokości trzykrotnej emerytury podstawowej.

Od 1 czerwca 2001 r. maksymalna wysokość kwoty zasiłku pogrzebowego wynosi 4.087,10 zł. (tj. 200% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego za I kwartał 2001 r. ostatnio ogłoszonego przez Prezesa GUS, wynoszącego 2.043,55 zł.).

W związku z podaną przez Prezesa GUS w/w kwotą przeciętnego wynagrodzenia, od 1 czerwca 2001 r. zmieniają się również dopuszczalne kwoty dodatkowych przychodów osiąganych przez emerytów i rencistów. I tak od 1 czerwca 2001 r. kwoty te wynoszą:

- 70% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego - 1.430,50 zł. (przychody do tej kwoty nie powodują żadnych zmniejszeń emerytury/renty)
- 130% przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego - 2.656,70 zł. (przychody przekraczające tę kwotę powodują zawieszenie części uzupełniającej emerytury/renty),

- przychody między kwotą 1.430,50 zł. a 2.656,70 zł. powodują zmniejszenie emerytury lub renty o kwotę 366,89 zł.

W przypadku emerytów, którzy ukończyli 60 lat (kobiety) lub 65 lat (mężczyźni) nie stosuje się zasad zawieszenia lub zmniejszenia emerytur, bez względu na kwotę dodatkowych przychodów przez nich osiąganych.

Natomiast osoby uprawnione do renty inwalidzkiej rolniczej okresowej tracą prawo do tego świadczenia w przypadku objęcia ich innym ubezpieczeniem społecznym.

Ponadto Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych poinformował - pismem z dnia 11 maja 2001 r. - iż ryczałt energetyczny w wysokości 50% taryfowych opłat za korzystanie z energii elektrycznej, gazowej i ciepłej na cele domowe - od dnia 1 stycznia 2001 r. - wynosi 88,23 zł. miesięcznie.

Wyrównanie ryczałtu energetycznego przysługuje od 1.01.2001 r. jednak nie wcześniej niż od nabycia prawa do ryczałtu energetycznego i tylko za miesiące, w których był wypłacany.

Przykład I

Emeryt, były rolnik, w wieku 77 lat pobiera emeryturę z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego następcy. Wskaźnik wymiaru emerytury wynosi 1,00. Emerytura od dnia 1 stycznia 2001 r. do dnia 31 maja 2001 r. przysługiwała w kwocie 470,51 zł. (tj. najniższa emerytura 470,51 zł. x 1,00). Po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne świadczeniobiorca otrzymywał w tym okresie emeryturę w wysokości 422,11 zł. oraz dodatek pielęgnacyjny w kwocie 120,64 zł. Od 1 czerwca 2001 r. emerytura zostanie podwyższona do kwoty 530,26 zł. (tj. najniższa emerytura 530,26 zł. x 1,00), natomiast dodatek pielęgnacyjny - do kwoty 135,96 zł. Do wypłaty, po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne, świadczeniobiorca będzie przysługiwała emerytura w kwocie 470,66 zł. oraz dodatek pielęgnacyjny w kwocie 135,96 zł.

Realna kwota podwyżki od 1 czerwca 2001 r. wyniesie 63,87 zł.

Przykład II

Były rolnik rencista (inwalida I grupy) pobiera rentę inwalidzką z tytułu przekazania gospodarstwa rolnego na skarb państwa. Wskaźnik wymiaru renty wynosi 1,08. Od dnia 1 stycznia 2001 r. do dnia 31 maja 2001 r. renta wraz z przysługującymi zwiększeniami wynosiła 508,15 zł. (tj. najniższa emerytura 470,51 zł. x 1,08) + dodatek pielęgnacyjny 120,64 zł. Do wypłaty, po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne, renciście przysługiwała w tym okresie renta w kwocie 452,75 zł. oraz dodatek pielęgnacyjny w kwocie 120,64 zł.

Od 1 czerwca 2001 r. renta wzrośnie do kwoty 572,68 zł. (tj. najniższa emerytura 530,26 zł. x 1,08), a dodatek pielęgnacyjny do kwoty 135,96 zł. Do wypłaty, po potrąceniu zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne, renciście będzie przysługiwała renta w kwocie 504,88 zł. oraz dodatek pielęgnacyjny w kwocie 135,96 zł. Realna kwota podwyżki od 1 czerwca 2001 r. wyniesie 67,45 zł.

Waloryzacja emerytur i rent oraz podwyżka ryczałtu energetycznego zostanie przeprowadzona w czerwcu 2001 r. a dla emerytur i rent wypłacanych kwartalnie - w lipcu br., w ustalonych dla każdego świadczeniobiorcy terminach płatności.

O nowej kwocie świadczenia emeryci i renciści zostaną poinformowani decyzjami wydrukowanymi automatycznie przy pomocy techniki komputerowej. Jak przewiduje się - czerwcową akcją waloryzacji obejmie około 1,9 mln świadczeń, które zostaną podwyższone przez Oddziały Regionalne Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Biuro Świadczeń KRUS

Zwalczanie zarazy ziemniaka

Zaraza ziemniaka jest najgroźniejszą i najbardziej rozpowszechnioną chorobą ziemniaków. Zniszczenie 50-70% powierzchni liści zatrzymuje całkowicie przyrost plonu. Im wcześniej dochodzi do zniszczenia roślin, tym straty są większe.

Występowanie choroby zależy w dużym stopniu od przebiegu pogody w czerwcu i na początku lipca. Rozwojowi grzyba wywołującego zarazę sprzyjają przedłużające się okresy podwyższonej wilgotności powietrza, spowodowane deszczami lub utrzymującą się rosą. Pierwszym infekcjom zarazy na liściach sprzyjają niższe temperatury (12-15°C). Dalszy rozwój zarazy najintensywniej rozwija się przy temperaturze powyżej 20°C i dużej wilgotności panującej wewnątrz łanu. Pierwsze widoczne objawy zarazy na liściach to niewielkie, nieregularne, jasnozielone plamki. Objawy te spotyka się przede wszystkim na dolnych, najniższych położonych liściach, gdzie panuje większa wilgotność.

Od kilku lat obserwuje się występowanie również innych objawów chorobowych. Zamiast porażenia liści ziemniaka, pojawia się masowe zakażenie łodyg. Jest to tzw. zaraza łodygowa. Infekcja rozpoczyna się w środkowej części rośliny i jej wierzchołku. Na łodydze widoczne są brunatne lub czarne, wydłużone plamy, obejmujące cały jej obwód, prowadzące nawet do jej przełamania. Przy wilgotnej pogodzie, na całej powierzchni, obserwuje się biały nalot zarodników grzyba. Zaraza łodygowa często pojawia się na plantacjach wcześniej niż forma liściowa. Wysoka temperatura powietrza nie hamuje jej rozwoju.

Aby nie dopuścić do porażenia roślin oraz bulw, trzeba skutecznie chronić rośliny w okresie wegetacji. Wykonanie I zabiegu decyduje o jego powodzeniu. Termin zabiegu powinien być sygnalizowany przez służbę ochrony roślin. Najczęściej pierwszy zabieg wykonuje się:

- na plantacjach odmian bardzo wczesnych i wczesnych w okresie zwierania się roślin w rzędzie,
- na plantacjach odmian późniejszych, gdy na odmianach wczesnych w danym rejonie wystąpiły pierwsze objawy chorobowe.

Terminy dalszych zabiegów uzależnione są od warunków pogodowych i od tego, jaki rodzaj preparatu był stosowany do zabiegu wcześniejszego.

Jakie fungicydy stosować i kiedy?

Wśród stosowanych fungicydów wyróżnia się 3 grupy:

- ▷ układowe (systemiczne) - działają zapobiegawczo i leczniczo. Wnikają do rośliny, przemieszczają się w niej wraz

z sokami, chronią przed porażeniem także nowo rosnące części roślin, np. Galben M. 73 WP, Ridomil MZ 72 WP, Ridomil Gold MZ 68 WP, Sandofan Manco 64 WP, Tattoo 550 S.C., Tattoo 750 S.C., Ripost M. 67,2 WP;

- ▷ wgłębne - działają w miejscu naniesienia do kilku warstw komórek. Niszczą grzyba, który zaczął się już rozwijać, nawet wtedy gdy zakażenie nastąpiło 2-3 dni przed zabiegiem, ponieważ preparat wnika do rośliny, ale nie przemieszcza się do nowych części roślin, np. Acrobat MZ 69 WP, Curzate Cu, Curzate M. 72,5 WP, Invader 742 WG, Tanos 50 WG;

- ▷ kontaktowe - działają tylko zapobiegawczo i muszą być zastosowane przed zakażeniem. Powierzchnia roślin musi być dokładnie pokryta preparatem, gdyż chronią one tylko te części roślin, które zostały opryskane. Nie wnikają one do rośliny, dlatego zabiegi należy powtarzać co 7-10 dni, aby chronić nowe części roślin, a także po gwałtownych deszczach, które zmywają preparat z roślin. Do nich należą: Altima 500 SC, Antracol 70 WP, Bravo 500 SC, Bravo Plus 500 SC, Gwarant 500 SC, Brestan 72 WP, Brestanid 502 S.C.

Do I zabiegu zaleca się stosować preparaty o działaniu układowym (systemicznym) lub wgłębnym.

Do II zabiegu, po 10-14 dniach zastosować fungicyd o działaniu kontaktowym lub wgłębnym w przypadku silnego zagrożenia zarazą.

Kolejne zabiegi wykonywać fungicydami kontaktowymi co 7-10 dni, pamiętając o przemiennym stosowaniu fungicydów zawierających różną substancję aktywną.

Do ostatniego zabiegu zaleca się Brestan 72 WP lub Brestanid 502 SC, które niszczą zarodniki porażające bulwy. Dla skutecznej ochrony bulw, plantacja powinna być chroniona przez 2-3 miesiące, tzn. do momentu wytworzenia plonu.

Ostatnim zabiegiem na plantacji ziemniaków powinno być niszczenie naci przed zbiorem. Do desykcji zaleca się preparaty: Reglone Turbo 200 SL, Basta 150 SL.

Ilość zabiegów stosowanych do ochrony ziemniaków przed zarazą uzależniona jest od warunków meteorologicznych, wpływających na nasilenie patogena w danym roku, z uwzględnieniem odporności genetycznej uprawianej odmiany. Większa podatność odmiany wymaga zwiększenia liczby zabiegów przy intensywnej uprawie ziemniaka.

*Na podst. literatury
opr. K. Kościółek*

ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

Sklep Wola Raniżowska 30a

tel. 2285376

LECZNICA DLA ZWIERZĄT W RANIŻOWIE

lek. wet. Jacek Sołtyski

zaprasza codziennie

tel. 2285015, 2275003

tel. kom. 0608 325292

Międzynarodowy Wyścig Przyjaźni



W dniu 16 czerwca 2001r, przez naszą gminę (Zmysłów, Zielonka, Stanisławskie, Raniżów) przejechał 45. Międzynarodowy Wyścig Kolarski Przyjaźni Polsko - Ukraińskiej.

Tegoroczna trasa wyścigu została podzielona na IV etapy. 16 czerwca miał miejsce II etap z Biłgoraja do Mielca.

Zabezpieczenie ruchu na skrzyżowaniach i drogach dojazdowych zajęli się strażacy z poszczególnych jednostek OSP.

(inf. wł.)

Ze SPORTU szkolnego

IGRZYSKA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ V-ce Mistrz Podkarpacia

Koniec kwietnia i maj to okres gdzie jest rozgrywana duża ilość zawodów szkolnych i tak 28.04.2001 r. w Kolbuszowej został rozegrany Wojewódzki Finał Biegów Przełajowych, w których uczestniczyli uczniowie z naszej gminy. Konrad Wesołowski, Jakub Miazga, Wojciech Fila to uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Raniżowie, a także Anna Pełka z Woli Raniżowskiej. Bardzo dobrze spisał się Konrad Wesołowski uczeń klasy IV, który linię mety minął na drugiej pozycji potwierdzając ponownie swoją klasę tym razem w gronie finalistów wojewódzkich. Również pozostali uczniowie Ania, Jakub i Wojtek mogą zaliczyć ten start za udany pomimo zajęcia dalszych miejsc.

Punktacja drużynowa chłopców :

- 1 miejsce - Szkoła Podstawowa Raniżów - 751 pkt
- 2 miejsce - Szkoła Podstawowa Wola Raniżowska - 493 pkt
- 3 miejsce - Szkoła Podstawowa Korczowiska - 421 pkt
- 4 miejsce - Szkoła Podstawowa Mazury - 203 pkt

Drużyny zwycięskie wystąpiły w składach:

dziewczeta – *Barbara Burek, Agnieszka Konefał, Monika Marut, Anna Ryczek, Agata Śmieszek, Anna Śmieszek, Teresa Sączawa, Katarzyna Indyk* ;

chłopcy - *Mateusz Kusy, Stanisław Milczanowski, Wojciech Fila, Michał Krudysz, Jacek Tyburczy, Rzeszutek Łukasz, Jakub Kusy, Michał Janusz, Piotr Milczanowski, Kamil Kusy, Jacek Domański, Krudysz Tomasz* (składy drużyn podane z rezerwowymi).

Zwycięzcy Gminnego Czwórboju lekkoatletycznego spotkali się 10.05.2001 w Kolbuszowej na Powiatowych Igrzyskach Młodzieży Szkolnej w Czwórboju Lekkoatletycznym gdzie dziewczęta zajęły IV miejsce, a chłopcy III miejsce.

Gminny i powiatowy czwórboj lekkoatletyczny

Na stadionie w Raniżowie w dniu 7.05.2001r. odbył się Gminny Czwórboj Lekkoatletyczny dziewcząt i chłopców, którego organizatorem była Szkoła Podstawowa w Raniżowie.

W zawodach uczestniczyły szkoły : SP Korczowiska, SP Mazury, SP Wola Raniżowska oraz gospodarz SP Raniżów.

Zwycięstwo w gminnym czwórboju lekkoatletycznym wśród dziewcząt i chłopcy odnieśli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Raniżowie.

Punktacja drużynowa dziewcząt :

- 1 miejsce - Szkoła Podstawowa Raniżów - 661 pkt
- 2 miejsce - Szkoła Podstawowa Wola Raniżowska - 633 pkt
- 3 miejsce - Szkoła Podstawowa Mazury - 406 pkt
- 4 miejsce - Szkoła Podstawowa Korczowiska - 395 pkt



Jacek Tyburczy odbiera dyplom za III miejsce w Powiatowym Czwórboju Lekkoatletycznym.

Gminny, powiatowy i wojewódzki trójbój lekkoatletyczny

Dnia 11.05.2001r. o godz.9.30 zostały rozegrany Gminne Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Trójbój Lekkoatletycznym dziewcząt i chłopców klas III – IV gdzie organizatorem była Szkoła Podstawowa w Raniżowie. Następujące szkoły wystawiły swoje drużyny : SP Posuchy, SP Wola Raniżowska, SP Zielonka, SP Raniżów. Wśród dziewcząt zwyciężyła SP Wola Raniżowska, która wystąpiła w składzie :

Katarzyna Prus, Edyta Pełka, Sylwia Stec, Paulina Kochanowicz, Katarzyna Bajek, Paulina Kochanowicz, Mariola Kochanowicz, Katarzyna Kwaśnik - zdobywając 336pkt.; drugie miejsce zajęły dziewczęta z SP Raniżów, które wystąpiły w składzie : Monika Juszczak, Bernadeta Olszowy, Monika Potocka, Justyna Rzeszutek, Elżbieta Pomykała, Patrycja Tylutka - zdobywając 211pkt.; trzecie miejsce zajęły dziewczęta z SP Zielonka, które wystąpiły w składzie : Małgorzata Mikołajczyk, Monika Dul, Katarzyna Sondej, Katarzyna Rodzeń zdobywając, 126pkt.

Wśród chłopców zwyciężyli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Raniżowie, którzy wystąpili w składzie :

Jan Woś, Konrad Wesołowski, Mariusz Marut, Jakub Miazga, Paweł Rzeszutek, Michał Burek, Jacek Kochanowicz, Emil Boronowicz, Mariusz Matejko, Mateusz Rumak, Marek Stec, Konrad Kusy

(SP Raniżów reprezentowały dwie drużyny), SP Wola Raniżowska była reprezentowana przez uczniów: Michał Kołodziej, Marek Gil, Paweł Nowak, Marek Krawiec, Dominik Sasiela, Bogdan Puzio, Mateusz Siwiec; SP Posuchy wystąpili w składzie : Sławomir Rembisz, Krzysztof Michalik, Andrzej Adamczyk, Marek Rodzeń, Andrzej Pokój, Sylwester Raczek, a SP Zielonka wystąpiła w składzie : Łukasz

Sondej, Damian Sondej, Grzegorz Makuszak, Marcin Rosół, Michał Rodzeń.

PUNKTACJA DRUŻYNOWA SZKÓŁ W KATEGORII CHŁOPCÓW:

1 miejsce	SZKOŁA PODSTAWOWA RANIŻÓW	= 336 pkt.
	SZKOŁA PODSTAWOWA RANIŻÓW II(PK)	= 265 pkt
2 miejsce	SZKOŁA PODSTAWOWA WOLA RANIŻOWSKA	= 233 pkt.
3 miejsce	SZKOŁA PODSTAWOWA POSUCHY	= 147 pkt.
4 miejsce	SZKOŁA PODSTAWOWA ZIELONKA	= 107 pkt.

Następnym etapem zawodów był Powiatowy Trójbój Lekkoatletyczny który odbył się 16.05 2001 r. na stadionie Kolbuszowej. Naszą gminę reprezentowały dwie szkoły: Raniżów – chłopcy, Wola Raniżowską – dziewczęta. Zarówno dziewczęta jak i chłopcy wygrali w swoich kategoriach, tym samym kwalifikując się do Finału Wojewódzkiego. **Finał Wojewódzki w Trójbój Lekkoatletycznym** odbył się 12.06 2001 r. na stadionie lekkoatletycznym Mielcu. Po przeróżnych eliminacjach w całym województwie do Mielca przyjechało 26 drużyn dziewcząt i 24 drużyny chłopców. Wśród tych drużyn był nasz powiat reprezentowany przez naszą gminę, dziewczęta reprezentowała SP Wola Raniżowska, a chłopcy SP Raniżów. Dziewczęta zajęły XVII miejsce zdobywając 494 pkt., które wystąpiły w składzie : Anna Kochanowicz, Katarzyna Prus, Paulina Kochanowicz, Katarzyna Bajek, Lucyna Warzocha, Sylwia Stec, a chłopcy zajęli IV miejsce zdobywając 515 pkt., osiągając bardzo dobre wyniki : Konrad Wesołowski trzeci czas zawodów na 60m – 8.94, Jan Woś – 432cm w skoku w dal, Jakub Miazga – 41m w rzucie piłeczką palantową, ale na wyrazy uznania zasługują również,

Mariusz Marut, Michał Burek oraz najmłodszy uczeń klasy III Paweł Rzeszutek, który może pochwalić się takimi rezultatami : 60m - 9.54, skok w dal – 401cm, rzut piłeczką palantową – 32m. Dobrze by było, gdybyśmy stworzyli warunki bazowe dla naszych dzieci umożliwiając im osiągać jeszcze lepsze wyniki, a jest to możliwe bo są chętni do współpracy i bardzo zaangażowane w to co robią. Dziękuję wszystkim, którzy przyczynili się do tych wszystkich sukcesów, które osiągnęliśmy w tym roku szkolnym, przede wszystkim dzieciom za pracę, trud i poświęcony czas na przygotowanie się, a także panu dyrektorowi Szkoły Podstawowej w Raniżowie Jerzemu Surdejowi, dyrektorowi GOKSIRu Stanisławowi Samojednemu oraz wszystkim nauczycielom którzy nas wspierali.



Finałiści Powiatowego Trójbój Lekkoatletycznego z opiekunami: Andrzejem Surowcem i Stanisławą Sasielą.

Andrzej Surowiec

PIŁKARSKA KADRA CZEKA

Turniej gmin powiatu kolbuszowskiego drużyn UKS (Uczniowski Klub Sportowy) pod hasłem „Piłkarska kadra czeka” został zorganizowany w Kolbuszowej w dniu 20.05.2001r. na boisku UKS „Sokół”. Naszą gminę reprezentowały dwie drużyny: UKS „Rekord” z Woli Raniżowskiej i UKS Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy Szkole Podstawowej w Raniżowie. Oprócz naszych drużyn swój udział zgłosiło jeszcze sześć szkół, które podzielono na dwie grupy. Zespoły z naszej gminy wylosowały I grupę, w której padły następujące wyniki: Kolbuszowa Dolna - Kolbuszowa „Dwójka” 3:2; Wola Raniżowska - Raniżów 4:0; Kolbuszowa Dolna - Wola Raniżowska 2:0; Kolbuszowa „Dwójka” - Raniżów 1:1; Kolbuszowa Dolna - Raniżów 0:2; Kolbuszowa „Dwójka” - Wola Raniżowska 1:2. W grupie II wygrała Kolbuszowa „Jedynka”, z którą to w finale spotkał się Raniżów niestety ulegając 0:2. Zmęczenie oraz brak zawodników rezerwowych dało o sobie znać, ale mimo tej porażki uczniowie i nauczyciel są zadowoleni z osiągniętego sukcesu. Najlepszym zawodnikiem turnieju wybrany został Jacek Tyburchy z UKS TKKF przy SP w Raniżowie – gratulujemy. Drużyny wystąpiła w składzie: Tomasz Krudysz, Piotr Sala, Jacek Tyburchy Jakub Kusy, Jacek Domański, Konrad Wesołowski, Jakub Miazga, Mariusz



Zespół UKS Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej przy SP Raniżów z Grzegorzem Lato i opiekunem Andrzejem Surowcem.

Matejko, Emil Boronowicz. Atrakcją turnieju była obecność Grzegorza Lato znanego wszystkim kibicom piłkarskim, który przyglądał się młodym adeptom. Każdy zawodnik otrzymał zdjęcie z autografem Grzegorza Lato.

Andrzej Surowiec

• SPORT • SPORT • SPORT •

Sezon piłkarski zakończony

25 kwietnia piłkarze "Raniżovii" wyjechali na zaległy mecz do "Błękitnych" w Siedlance. Nieoczekiwanie nasi zawodnicy wywalczyli komplet punktów, wygrywając 2:3. Już początek spotkania należał do "Raniżovii", gdzie po 18 minutach za sprawą Krzysztofa Burka (2 min.) i Jana Sykały (18 min.) prowadzili 2:0. W końcówce I połowy gospodarze zdobyli kontaktowego gola. Druga odsłona spotkania to zaciekle ataki gospodarzy, którzy chcieli doprowadzić do remisu. Udało im się to w 55 minucie. Od tego momentu zaczęła się prawdziwa walka na boisku. Zarówno gospodarze jak i nasi zawodnicy walczyli o każdy metr na boisku, atakując bramkę przeciwnika. W końcówce spotkania, gdy wszystko wskazywało o podziale punktów, nieoczekiwanie kapitalnym strzałem z 20 m popisał się Grzegorz Wychowaniec. Piłka ugrzęzła w opancerzeniu bramki gospodarzy i "Raniżovia" objęła prowadzenie 2:3, które utrzymała do końca meczu.

29 kwietnia nasi piłkarze wyjechali na bardzo trudne spotkanie do lidera rozgrywek - "Wisłoki" Borowa. Sprawili tam sensację i niespodziankę swoim kibicom, pokonując gospodarzy 2:4. Początek meczu rozpoczął się nieudanie dla "Raniżovii". Już w 1 minucie borowianie nie wykorzystali stuprocentowej sytuacji na objęcie prowadzenia. W 11 min. nasi piłkarze przeprowadzili kontrę, po której Jan Sykała zdobył bramkę. W 21 min. gospodarze z rzutu karnego zdobywają wyrównanie. Jednak radość kibiców gospodarzy nie trwała długo, bo już w 25 min. Raniżów obejmuje prowadzenie. Z rzutu wolnego drugą bramkę zdobywa Grzegorz Wychowaniec. Druga odsłona meczu to dominacja na boisku naszej drużyny. Udokumentowali to dwoma bramkami Grzegorz Kozak (48 min.) i Jan Sykała (65 min.). W końcówce spotkania gospodarze zdobywają drugą bramkę, ustalając wynik meczu na 2:4. "Raniżovia" srogo

się zrewanżowała za jesienną porażkę na własnym boisku. Po tej kolejce Borowa straciła lidera w ligowej tabeli.

2 maja "Raniżovia" podejmowała na swoim boisku SOKiS Chorzeli, pokonując gości 2:0. Bramki zdobyli: Grzegorz Kozak (21 min.) z rzutu karnego i Grzegorz Wychowaniec (30 min.). Pierwsza połowa spotkania ustaliła wynik meczu, w której dominowali raniżowscy piłkarze. Druga połowa to kontrolowanie gry na boisku przez naszą drużynę i oszczędzanie sił na następne spotkanie wyjazdowe.

6 maja nasza drużyna wyjechała do Goleśzowa, gdzie nieoczekiwanie zainkasowała komplet punktów, pokonując miejscowy "Madras" 0:2. Początek to nie wykorzystane sytuacje w obu zespołach. Dopiero w dalszych minutach przewagę osiągnęli nasi piłkarze, ale na przerwę schodzili z rezultatem 0:0. Początek drugiej połowy raniżowscy zawodnicy zagrali "koncertowo". W 48 minucie pierwszą bramkę zdobywa Artur Marciniak, a w 50 min. z rzutu karnego drugą bramkę zdobywa Grzegorz Kozak. Te 10 minut w wykonaniu "Raniżovii" odebrało chęć gry gospodarzom. Dopiero na 15 minut przed końcem meczu "Madras" ruszył do odrabiania strat, ale "Raniżovia" nie dała sobie odebrać zwycięstwa.

Tydzień później, tj. 13 maja, "Raniżovia" zdobyła komplet punktów na swoim boisku, pokonując "Ostrovię" Ostrowy Baranowskie 2:1. Było to bardzo dramatyczne spotkanie. Pierwszą bramkę w 21 min. zdobywają goście i to oni schodzili na przerwę z korzystnym rezultatem. Druga połowa to zacięte ataki naszej drużyny, jednak nie potrafili zdobyć wyrównującego gola. W 85 minucie, gdy wszystko wskazywało, że goście utrzymają jednobramkową przewagę, Jan Sykała zdobył wyrównanie, a już po kolejnych 2 minu-

cd. na str. 16

cd. ze str. 15

tach Artur Marciniak głową zdobył zwycięską bramkę. Było to piąte z rzędu zwycięstwo "Raniżovii", które praktycznie dało naszej drużynie pewne utrzymanie się w lidze.

27 maja "Raniżovia" wyjechała do lidera rozgrywek "Strażaka" Niwiska, ulegając tam 4:1. Bramkę dla Raniżowa zdobył w 52 min. Krzysztof Burek. Lider zastopował zwycięski marsz naszej drużyny. Mecz był ciekawym widowiskiem, w którym przewaga należała do gospodarzy. Aż 3 gole "Raniżovii" straciła z rzutów karnych, gdzie nasz obrońca zapomniiał, że gra w piłkę nożną i zaczął grać piłkę ręczną, a arbiter egzekwował przepisy piłkarskie.

3 czerwca "Raniżovia" podejmowała "Błysk" Górki, pokonując ich wysoko 5:0. Sam wynik mówi o przebiegu gry, gdzie nasza drużyna dominowała na całym boisku nie dając "Błyskowi" szans nawet na honorowego gola. Bramki zdobyli: Jan Sykała (9), Krzysztof Burek (20), Andrzej Żyła (55), Grzegorz Sondej (65), Artur Marciniak (68).

10 czerwca "Raniżovia" rozegrała wyjazdowe spotkanie w Czerminie. Tym razem to oni przegrali aż 0:5. Tylko w pierwszych 20 minutach nasi piłkarze nawiązywali wyrównaną walkę, jednak napastnicy nie mogli wykorzystać podbramkowych sytuacji. W dalszych minutach dominacja należała do gospodarzy, którzy udo-



wodnili to pięcioma bramkami. Usprawiedliwieniem dla naszej drużyny jest to, że "Raniżovia" rozegrała to spotkanie w bardzo osłabionym składzie. Podstawowi zawodnicy leczyli kontuzje, a na ich miejscach występowali juniorzy.

17 czerwca "Raniżovia" rozegrała ostatni mecz sezonu 2000/2001 z "Tuszymką" Tuszyną ulegając nieoczekiwanie 3:4. Początek spotkania nie zapowiadał porażki, bo już w 11 min. Grzegorz Soja zdobył prowadzenie dla Raniżowa, jednak już w 35 min. goście doprowadzili do remisu. Druga połowa to zdecydowane ataki naszej drużyny, ale rezultat nie zmieniał się. Od 65 min. nasza drużyna musiała grać w dziesiątkę, ponieważ bramkarz Tomasz Sudoł ujrzał czerwony "kartonik" i musiał opuścić plac gry. Od tego momentu goście zaatakowali i w 80 min. zdobyli prowadzenie. Nasza odpowiedź była natychmiastowa. W 81 min. Jan Sykała głową doprowadza do remisu. Za dwie minuty goście znowu objęli prowadzenie, by już w 87 minucie gry sami sobie strzelili wyrównującego gola. Gdy wszystko wskazywało na remis, goście w 90 minucie strzelają bramkę, ustalając wynik na 3:4. Radość ich była ogromna, ponieważ to zwycięstwo zdecydowało o ich pozostaniu w klasie A.

Połów ryb w zalewie



13 czerwca 2001 r., na prośbę zarządów kół wędkarskich ZW PZW zorganizował kontrolny połów ryb w zalewie Maziarnia. Stało się to w związku z informacją Inspekcji Sanitarnej, która w miesiącu maju w wodach zalewu wykryła bakterie Salmonelli.

Tabela:

1. Strażak	55	65-22
2. Wisłoka	48	56-37
3. Victoria	47	53-32
4. Kolbusz. II	43	68-42
5. SOKiS	38	42-42
6. Madras	35	49-36
7. Raniżovia	32	47-47
8. Błękitni	27	45-59
9. Czarni	26	42-56
10. Tuszymka	25	36-66
11. Ostrovia	25	43-47
12. Dębiaki	21	31-61
13. Błysk	20	36-66

Oceniając cały sezon 2000/2001 można powiedzieć, że "Raniżovia" jako beniaminek rozgrywek wykonała w pełni swoje zadanie i utrzymała się w klasie A. W rundzie jesiennej płaćta tzw. "frycowe", przegrywając minimalnie spotkania i zajęła przedostatnie miejsce z 9 punktami. Natomiast w rundzie wiosennej została rewelacją wiosny, zdobywając najwięcej punktów ze wszystkich drużyn.

Grzegorz Woś

"Wieści Raniżowskie" - pismo społeczno-kulturalne. Miesięcznik. Wydawca: Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Rekreacji w Raniżowie, tel. (017) 744 25 55. Redaguje Zespół. Teksty podpisane odzwierciedlają poglądy autorów. Przedruk dozwolony za zgodą Redakcji lub autora. Adres internetowy: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/abakus/html/prasa.html>, e-mail: goksir@poczta.onet.pl Nakład 350 szt.